

Sygnatura akt IV RC 753/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 16 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu IV Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Koczorowska

Protokolant: prot. sąd. M. J.

po rozpoznaniu w dniu 16.02.2017 r. w Poznaniu

na rozprawie sprawy

z powództwa mał. S. K. reprezentowanego przez matkę K. S.

przeciwko M. K.

o alimenty

1. zasądza od pozwanego M. K. na rzecz małoletniego powoda S. K. alimenty w kwocie po 550 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych) miesięcznie, płatne do rąk matki małoletniego – K. S., z góry do dnia 10-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 25.10.2016r.;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. nie obciąża stron kosztami procesu;
4. wyrokowi w pkt 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

SSR Magdalena Koczorowska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 października 2016 r. wniesionym do tut. Sądu dnia 25 października 2016 r. małoletni powód S. K. działający przez matkę K. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. K. na rzecz mał. powoda alimentów w kwocie po 1.200 zł miesięcznie płatnych z góry do dnia 10. każdego miesiąca do rąk matki powoda z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności każdej z rat począwszy od dnia 1 października 2016 r. W pozwie wniesiono również o zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania

W uzasadnieniu wskazano, że pozwany jest ojcem mał. powoda, uznał syna przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego. Podkreślono, że pozwany nie partycypuje regularnie w kosztach utrzymania syna. Dalej wskazano, że matce powoda wstrzymano zasiłek macierzyński, obecnie nie ma żadnych dochodów, natomiast możliwości zarobkowe pozwanego pozwalają mu na płacenie alimentów w żądanej kwocie.

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 lutego 2017 r. pozwany reprezentowany przez pełnomocnika adwokata K. M. wniósł o oddalenie powództwa powyżej kwoty 400 zł miesięcznie, oraz zasądzenie alimentów od dnia wyroku, a także zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że regularnie łoży co miesiąc na dziecko 400 zł, zakupił mu wyprawkę, kupuje wszystkie potrzebne rzeczy. Zdaniem pozwanego płacona przez niego kwota zaspokaja potrzeby dziecka, tym bardziej, że zakupił mu ubrania, a nadto zajmuje się synem, zabiera do swojego miejsca zamieszkania. Dalej pozwany wskazał,

że uzyskuje wynagrodzenie w wysokości 2.800 zł miesięcznie, a jego wydatki wynoszą 2.393 zł miesięcznie, zatem nie stać go na płacenie alimentów powyżej kwoty 400 zł miesięcznie.

Na rozprawie w dniu 16 lutego 2017 r. matka powoda wyraziła zgodę na obniżenie żądania do kwoty 800 zł miesięcznie, a pozwany oświadczył, że maksymalnie w ramach ugody mógłby płacić alimenty w wysokości 500 zł miesięcznie. Pomiędzy stronami ostatecznie do ugody nie doszło i podtrzymały one swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

Małoletni S. K. urodził się dnia (...), pochodzi z nieformalnego związku (...) i pozwanego M. K.. Pozwany uznał syna przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w P.. Rodzice powoda nie mieszkają obecnie razem i nie tworzą żadnego związku ze sobą.

K. S. ma 21 lat, nie ma zawodu, obecnie uczy się, kończy drugą klasę liceum. Przed zajściem w ciążę pracowała jako ekspedient, sprzedawca. Aktualnie otrzymuje na syna świadczenie rodzicielskie w kwocie 1.000 zł miesięcznie oraz świadczenie 500+ na syna. K. S. wraz z synem mieszka razem ze swoją matką i bratem. Miesięczny koszt utrzymania mieszkania przypadający na powoda to jak podała matka powoda około 200 zł miesięcznie (1/4 wszystkich opłat).

Powód jest dzieckiem zdrowym. Obecnie w skład jego diety wchodzi nie tylko mleko, którego miesięczny koszt to około 200 zł, ale również także kaszki, tzw. słoiczki niemowlęce - obiadki, deserki, pije soczki, herbatki, których koszt to około 150 zł miesięcznie. Małoletni zużywa w miesiącu około 3 paczki pieluch za około 150 zł, oraz 4 paczki chusteczek nawilżonych za około 7 zł za opakowanie (ok. 30 zł miesięcznie). Na kosmetyki, proszki do prania, leki (dziecko generalnie nie choruje) matka przeznacza około 100 -150 zł miesięcznie. K. S. generalnie otrzymała całą odzież dla małego od rodziny pozwanego, zatem jej wydatek w tym zakresie nie przekracza 50 zł miesięcznie.

Pozwany M. K. zatrudniony jest na stanowisku kierowcy w firmie Pralnia (...) Sp. z o.o. Sp. komandytowa i uzyskuje z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości 2.800,28 zł miesięcznie.

Jak wynika z zeznania podatkowego w 2015 roku pozwany uzyskał dochód w wysokości 27.936,61 zł.

Pozwany wynajmuje wraz z siostrą mieszkanie za kwotę 1.483 zł miesięcznie. Pozostałe koszty utrzymania tego mieszkania przedstawiają się następująco: prąd ok. 50 zł, TV 70 zł.

M. K. na swoje wyżywienie przeznacza około 600 zł miesięcznie, kosmetyki i środki czystości ok. 100 zł miesięcznie, na odzież i obuwie ok. 100 zł miesięcznie, na dojazdy 250 zł miesięcznie, na fryzjera 50 zł miesięcznie, na rozrywkę 100 zł miesięcznie. Pozwany spona debet na koncie w wysokości 9.000 zł, a rata wynosi 150 zł miesięcznie.

Pozwany obecnie regularnie łoży na utrzymanie syna kwotę 400 zł miesięcznie, zakupił całą wyprawkę dla dziecka, obecnie również kupuje mu różne potrzebne rzeczy. M. K. zajmuje się i opiekuje dzieckiem.

Dowód: dokumenty na kartach 9-17, 28-60, oraz zeznania przedstawiciela ustawowego powoda K. S. (k. 62, 63-64), zeznania pozwanego M. K. (k. 62, 63)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów urzędowych i prywatnych, jak również zeznań przedstawiciela ustawowego powoda K. S., oraz pozwanego M. K..

Uzyskane w sprawie dowody z dokumentów urzędowych ze względu na ich urzędowy charakter Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Pochodzą one od uprawnionych organów i instytucji, wydanych w zakresie przysługujących im kompetencji. Autentyczności oraz prawdziwości zawartych w tych dokumentach treści nie kwestionowała w trybie art. 252 k.p.c. żadna ze stron. Również Sąd z urzędu nie znalazł podstaw do podważenia i konieczności sprawdzania ich prawdziwości oraz faktów, które stwierdzały te dokumenty, w związku z czym mogą stanowić obiektywny i rzetelny materiał dowodowy. Dokumenty te korzystają z domniemania ustanowionego dla nich w kodeksie postępowania cywilnego – art. 244 k.p.c.

Podkreślić należy, iż w części stan faktyczny niniejszej sprawy został ustalony w oparciu o przedłożone do sprawy dokumenty prywatne, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała w trybie art. 253 k.p.c. Zgodnie z normą art. 245 k.p.c. Sąd przyjął, iż stanowią te dokumenty dowód tego, iż osoby na nich podpisane złożyły oświadczenie o treści tam zawartej i zgodnie ze swoją wolą, w tym zakresie też strony nie zgłosiły żadnych zarzutów (zastrzeżeń).

Niniejsze dokumenty pozwoliły na ustalenie stanu rodzinnego oraz majątkowego stron, a także zakresu ich uzasadnionych potrzeb w szczególności powódki oraz możliwości zarobkowych rodziców powódki.

Natomiast w pewnym zakresie ustalenia Sądu oparte zostały na zasadach doświadczenia życiowego. Zgodnie z utrwalonym poglądem ustalenia Sądu dotyczące sytuacji materialnej stron, jeżeli nie odbiega ona od standardowej, mogą zostać poczynione w oparciu o same zasady doświadczenia życiowego (podobnie: orz. SN z dnia 29 listopada 1949 roku, Wa.C. 167/49, NP 1951 r., nr 2, s. 52). Zasadę tę Sąd zastosował uzupełniająco dla określenia wydatków stron, a w szczególności stałych opłat i innych kosztów, których wysokość można oszacować bez konieczności odwoływania się do dowodów z dokumentów.

Sąd w zakresie przedstawionym w powyższym stanie faktycznym dał wiarę zeznaniom przedstawiciela ustawowego małoletniego powoda, a mianowicie K. S., albowiem jej zeznania w tej części były spójne i rzeczowe. Według oceny Sądu wskazana zeznawała spontanicznie, zgodnie z posiadaną wiedzą na temat sytuacji życiowej i materialnej swojej oraz syna, a jej zeznania znalazły w większości potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym sprawy. Sąd uwzględnił jej zeznania co do wydatków i kosztów utrzymania małoletniego powoda w zakresie w jakim opisano to w powyższym stanie faktycznym, a wykazanim złożonymi do sprawy dokumentami w części niespornej oraz uznanej przez Sąd za nie budzące wątpliwości według doświadczenia życiowego i zawodowego Sądu.

W ocenie Sądu zeznania pozwanego M. K. zasługują na przymiot wiary, albowiem wskazany zeznawał rzeczowo i logicznie, odnośnie swojej sytuacji życiowej oraz możliwości zarobkowych.

Poza tym we wskazanym wyżej zakresie, część przytoczonych przez każdą ze stron okoliczności nie była sporna lub kwestionowana i w granicach dyspozycji przepisów art. 229 i art. 230 k.p.c. Sąd uznał je za część składową stanu faktycznego sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawę prawną zgłoszonego w niniejszej sprawie roszczenia jest przepis art. 135 kro w związku z art. 128 i 133 kro. Zgodnie z dyspozycją art. 128 dziecko może żądać zasądzenia renty alimentacyjnej od rodziców, a stosownie do art. 133 § 1 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny istnieje przede wszystkim względem małoletnich dzieci.

Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec ich dzieci stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku „troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka” i należytego przygotowania go, odpowiednio do jego uzdolnień, do pracy zawodowej. Powinność tą jako treść władzy rodzicielskiej w zakresie pieczy nad osobą dziecka ustanawia art. 96 zd. 2 kro.

Obowiązek alimentacyjny obejmuje nie tylko dostarczanie środków utrzymania, ale w miarę potrzeby także środków wychowania.

Dostarczanie środków utrzymania to w powszechnym rozumieniu tego wyrażenia zaspokajanie normalnych, bieżących potrzeb uprawnionego w postaci pożywienia, ubrania, mieszkania, opału, niezbędnych przedmiotów umożliwiających przebywanie w środowisku i w rodzinie, leków itp. Dostarczanie środków wychowania zaś obejmuje powinność starań o zdrowie uprawnionego, o jego rozwój fizyczny i umysłowy, stworzenie możliwości zdobycia wykształcenia, zapewnienie dostępu do dóbr kultury. Środki te służą zaspokajaniu usprawiedliwionych potrzeb

uprawnionych. Żaden przepis ustawy jednak nie precyzuje w jakiej postaci mają być spełniane świadczenia alimentacyjne, zarówno te przeznaczone na zaspokojenie potrzeb utrzymania jak i wychowania.

Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci ma zatem dwojaką postać: wyraża się świadczeniami o charakterze materialnym oraz osobistymi staraniami o jego utrzymanie i wychowanie. Zgodnie bowiem z treścią art. 135 § 2 kro wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, może polegać także, w całości lub części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Okoliczności konkretnego stanu faktycznego są podstawą do oceny, czy osobiste starania wyczerpują obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w całości czy tylko w części. Zależć to będzie w głównej mierze od tego jak dalece dziecko absorbuje wychowawczo jedno z rodziców, co pozostaje w ścisłym związku z wiekiem i jego stanem zdrowia. Usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być oceniane na podstawie wieku, stanu zdrowia, wykształcenia, miejsca pobytu dziecka, jego wymagań żywieniowych oraz innych potrzeb konsumpcyjnych, warunków mieszkaniowych, możliwości zarobkowych dziecka oraz osób zobowiązanych do jego utrzymania, mając na względzie treść art. 96 kro oraz przede wszystkim okoliczności konkretnego przypadku.

Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 kro). Usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być oceniane na podstawie wieku, stanu zdrowia, wykształcenia, miejsca pobytu dziecka, jego wymagań żywieniowych oraz innych potrzeb konsumpcyjnych, warunków mieszkaniowych, możliwości zarobkowych dziecka oraz osób zobowiązanych do jego utrzymania, mając na względzie treść art. 96 kro oraz przede wszystkim okoliczności konkretnego przypadku. W szczególności usprawiedliwionych potrzeb nie można odrywać od pojęcia zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, a także od zasady równej stopy życiowej. Pojęcia te w praktyce pozostają we wzajemnej zależności i obie przesłanki wzajemnie na siebie rzutują, zwłaszcza przy ustalaniu przez sąd wysokości alimentów. Górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego, chociażby nawet w tych ramach nie znajdowały pokrycia wszystkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentacji (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1970r., III CRN 350/69, opublikowane w OSNCP 1970, nr 2, poz. 15 i orzeczenie SN z dnia 20 stycznia 1972 r. , III CRN 470/71, I. Pr 1972, nr 1-2, poz. 15). Możliwości zarobkowych i majątkowych nie należy przy tym utożsamiać z wysokością faktycznych zarobków, ale według tego, jakie dochody może osiągnąć zobowiązany do alimentowania przy założeniu, że dokłada wszelkich starań i wykorzystuje wszystkie swoje siły umysłowe i fizyczne.

KRiO w licznych przepisach statuuje zasadę równej stopy życiowej rodziców i dzieci. Od chwili urodzenia się dziecka rodzice są zobowiązani zapewnić mu utrzymanie na takiej samej stopie, na jakiej sami żyją. Rodzice zmuszeni są zatem dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami, a w sytuacjach skrajnych, sprostanie obowiązkowi alimentacyjnemu wymagać będzie poświęcenia części składników majątkowych.

Ważnym również jest, iż zaspokajanie w ramach obowiązku alimentacyjnego potrzeb swoich dzieci nie doznaje ograniczeń, w szczególności takich, które ze względu na stopień uciążliwości materialnej chroniłyby zobowiązanego od świadczeń. Przeciwnie, jest on zmuszony znieść tę uciążliwość nawet kosztem obniżenia swojej stopy życiowej. Wysokość alimentów powinna zaś być określona na takim poziomie, aby nie doprowadzić jedynie do niedostatku zobowiązanego.

Rozstrzygając w niniejszej sprawie Sąd miał na uwadze powyższe wskazania i przepisy prawne w korelacji z indywidualną sytuacją każdego z rodziców małoletniego powoda oraz zakresem i kosztem jego uzasadnionych podstawowych potrzeb.

Sąd ocenił w świetle przedstawionych powyżej okoliczności oraz zasad doświadczenia życiowego i zawodowego, iż usprawiedliwione koszty utrzymania małoletniego syna stron S. K. w oparciu o zeznania jego matki i złożone dokumenty, a przede wszystkim zasady doświadczenia życiowego, w kontekście sytuacji jego rodziców i przy uwzględnieniu kosztów utrzymania mieszkania, przypadających na małoletniego zdaniem Sądu mieszczą się w chwili obecnej w kwocie **około 930 zł miesięcznie**. Sąd kierując się zasadami doświadczenia życiowego, jak również zeznaniami K. S. i pozwanego M. K. oraz przedłożonymi dokumentami uznał za usprawiedliwione następujące wydatki

na pokrycie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda w skali miesiąca: przypadające na powoda koszty utrzymania mieszkania 200 zł, wyżywienie ok. 350 zł, kosmetyki, środki czystości, leki ok. 100-150 zł, pieluchy 150 zł, chusteczki 30 zł, odzież 50 zł. Sąd dokonując przedstawionych wyliczeń, w zakresie określonym powyżej obniżył kwoty na kosmetyki i środki czystości wskazane przez matkę w pozwie, mając na uwadze fakt, że pozwany zakwestionował wysokość większości tych kosztów, a przede wszystkim własne doświadczenie życiowe, oraz fakt że pozwany dokonuje również ich zakupu dla syna. Nadto matka powoda w żaden sposób nie wykazała, aby ponosiła wyższe wydatki na syna w chwili zamknięcia rozprawy. Uwzględnione powyżej wydatki na utrzymanie powoda są w ocenie Sądu wydatkami podstawowymi i w pełni usprawiedliwionymi wiekiem, stanem zdrowia i rozwoju, a tym samym niezbędnymi dla prawidłowego dalszego rozwoju małoletniego i bieżącego życia dziecka. Ich zakres jest również uzasadniony w świetle zasad doświadczenia życiowego i zawodowego Sądu.

Analizując natomiast sytuację życiową i zarobkową M. K. Sąd uznał, że udzielona w wyroku renta alimentacyjna na rzecz małoletniego S. K. odpowiada możliwościom finansowym pozwanego. W kwestii oceny możliwości zarobkowych i majątkowych M. K. to należało je uznać za wysokie. Pozwany ma stałą, stabilną pracę, z której uzyskuje wynagrodzenie w wysokości 2.800 zł. Pozwany obecnie mieszka razem z siostrą, zatem dzieli się kosztami utrzymania mieszkania. Pozwany wywiązuje się również ze swoich zobowiązań kredytowych. Warto w tym miejscu podkreślić, że obowiązek alimentacyjny wyprzedza wszystkie inne zobowiązania pozwanego.

W rezultacie przy uwzględnieniu uzasadnionych kosztów życiowych pozwanego Sąd uznał, że bez wątpienia stać go na płacenie alimentów w wysokości wskazanej w wyroku. Zdaniem Sadu jest to kwota adekwatna do ustalonego racjonalnego poziomu kosztów utrzymania powoda. Należy również zauważyć, że pozwany ma na utrzymaniu tylko małoletniego powoda, a obowiązek alimentacyjny ma pierwszeństwo przed innymi rodzajami wydatkami pozwanego.

W kwestii rozłożenia obowiązku alimentacyjnego na rodziców małoletniego S. K., to trzeba pamiętać, iż obowiązek ten ciąży na obojgu rodzicach, w tym obowiązek finansowy został nałożony przez przepisy tak na ojca dziecka jak i matkę. Oczywiście zawsze Sąd ma na względzie przepis art. 135 § 2 kpc i sytuację rodzica który dziecko wychowuje i sprawuje stałą pieczę. Mając na uwadze powyższe Sąd zważył, iż również K. S. powinna przyczyniać się do finansowego utrzymania syna i nie byłoby usprawiedliwionym przerzucanie całego ciężaru pokrywania kosztów utrzymania syna na pozwanego. Należy podkreślić, iż matka dziecka musi zdawać sobie sprawę, że otrzymywane zasiłki i alimenty są na zaspokojenie potrzeb dziecka, a nie jej własnych.

Sąd zasądził alimenty począwszy od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 25 października 2016 r. ustalając, że na ten moment powództwo o alimenty co do samej zasady było usprawiedliwione. W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić.

Na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc Sąd nadał wyrokowi w pkt 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd ze względów słusznościowych na podstawie art. 102 kpc nie obciążył stron kosztami procesu.

SSR Magdalena Koczorowska